



W HOŁDZIE MAŁYM POWSTAŃCOM

POLSKA BROJNA



Oni poświęcili
życie - Ty poświęć
im choć chwilę!
Przejdź ich śladem.
Mapa w środku.

74. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

TACY MAŁI, TACY WIELCY

Wojna nie jest dla dzieci. Za uchwyconymi w kadrze uśmiechami najmłodszych mieszkańców Warszawy kryje się dramat tamtych dni i bezpowrotnie, nagle przerwane dzieciństwo. W powstaniu udział brali wszyscy: kobiety, mężczyźni i dzieci. Wielu chłopców niemających jeszcze 14 lat chciało walczyć. Większe szanse na dołączenie do powstania mieli ci przeszkoleni w harcerstwie.

Starsi, z Grup Szturmowych i Bojowych Szkół, walczyli jako strzelcy i piechota. Młodszych najczęściej wcielano do służb pomocniczych – po złożeniu przysięgi, jako żołnierze AK, roznosili oni meldunki, byli przewodnikami w kanałach, łącznikami, czasem trafiali do oddziałów liniowych, jak Witold Modelski, który nie ukończył jeszcze 12 lat. Jego rodzice zginęli pierwszego dnia zrywu, zasypani podczas bombardowania. Chłopak do oddziału przyszedł z własnym karabinem znalezionym po drodze, więc żołnierze go przyjęli. Razem z nimi miał większe szanse na przeżycie, otrzymał przydział z kotła i nie był sam. Najmłodszy powstaniec to ośmioletni „Kędziorek”, łącznik w Śródmieściu. Była też ośmioletnia dziewczynka Różyczka Goździewska, pełniła funkcję sanitariuszki w szpitalu przy ul. Moniuszki II. Wielu podopiecznych zawdzięcza jej zdrowie i życie. Liczni dziecięcy bohaterowie zostali odznaczeni. Aż trzech z nich najwyższym bojowym orderem: Krzyżem Virtuti Militari. Krzyżami Walecznych i Krzyżami Zasługi z Mieczami uhonorowano kilkudziesięciu – niestety wielu pośmiertnie. Pamiętajmy o ich ofierze!



Wnuk
gen. Konarzewskiego.
Fot. MPW/Marian
Grabski „Wyrwa“

Dwoje dzieci przy
workach z piaskiem
w bramie gnałcu
Zarządu Towarzystwa
Zakładów Gazowych
przy ul. Kredytowej 3.
Fot. MPW/Joachim
Joachimczyk „Joachim“



ANDRZEJ POŁOŃSKI „KAJTEK”, ŁACZNIK

Po wybuchu powstania znalazł się po niewłaściwej stronie ul. Marszałkowskiej, odcięty od domu: „Pukam, bo dzwonek nie działał, prądu nie było. Otwiera pani gospodyni, u której mieszkaliśmy, pani Brzozowska, zacna niewiasta, której dzieci również brały udział w Powstaniu, starsze ode mnie: „Jezus, Maria! Pani Marto, syn przyszedł!”. Mama wyleciała, szła”. „Miałem rower i kierownica była zatkana gumowymi korkami, trzymało się na tym ręce. Ja to ściągałem, tam się wkładało meldunek, zakładało się i jechałem sobie swobodnie. A dla niepoznaki woziłem na bagażniku książkę Verne’a”.

BOGUSŁAW HAMOLA „HIPEK”, STRZELEC

Służył w zgrupowaniu „Żyrafa”, pluton 227: „Siłą rzeczy trafiłem do oddziału «Szczerów kanałowych». Przeżycia były ogromne. (...) to był potworny stres. Jak się szło z grupą w kanał, to było raźniej, bo ktoś był przed tobą, ktoś był za tobą. Była grupa, był zespół na dobre i na złe. Natomiast chodzenie samemu po kanałach, czy pozostawianie w kanałach na czujkach, to już była sprawa strasznego przeżycia psychicznego”.



Grupa chłopców na ul. Sienkiewicza.
Fot. MPW/Marian Grabski „Wyrwa“

POWSTAŃCZYM ŚLADEM

W Warszawie wciąż istnieje wiele ulic, zaułków, murów i kamienic, które pamiętają ślady powstania. Mieszkańcy Warszawy to ludzie charakterni, nigdy nie ulegli żadnemu okupantowi. Wspierali młodych żołnierzy w ich walce, niosąc wszelką możliwą pomoc. Warto w tych dniach, kiedy ożywają wspomnienia tego wyjątkowego i dramatycznego czasu, samodzielnie poszukać śladów historii. Do takiego spaceru zapraszamy Państwa całymi rodzinami.

Efektom wędrowki, podobnie jak w wypadku odważnej walki żołnierzy, powinien być oczywiście medal – nagroda. Proponujemy zatem zdobywanie odznaki krajoznawczej PTTK o nazwie „Mały Powstaniec”. Rodzic, potwierdzając wizytę we wskazanych punktach, zalicza dziecku kolejne etapy zadania w specjalnej książeczce. Po odwiedzeniu tych miejsc książeczkę wyprawy można złożyć w jednym z oddziałów PTTK, np. w Oddziale Stołecznym im. A. Janowskiego (ul. Kopernika 30, lok. 523) lub Oddziale Mazowsze (ul. Senatorska 11). Tam zostaną one zweryfikowane, a dziecku można będzie wówczas wręczyć jego mały medal: pamiątkę wspólnego spaceru. „Mały Powstaniec” jest odznaką dla dzieci w wieku 6–12 lat. Starsi mogą zdobywać kolejne stopnie tej odznaki (szczegółowy regulamin zamieszczony jest na stronie: mlodziez.pttk.pl)

7 SZCZURY KANAŁOWE

P Tablica upamiętniająca „szczury kanałowe”, młodych powstańców, którzy od 8 sierpnia do 29 września 1944 roku, przemieszczając się kanałami, utrzymywali łączność Żoliborza ze Starówką i Śródmieściem. Kanały umożliwiały kontakt oraz transport materiałów, broni, amunicji i mel-dunków między walczącymi dzielnicami, a później ewakuację z terenów zajętych przez Niemców.

6 POMNIK MAŁYCH POWSTAŃCÓW

P Pomnik poświęcony najmłodszym żołnierzom Powstania Warszawskiego. Na postumencie z okolicznością tablicą znajduje się rzeźba przedstawiająca dwójkę małych powstańców w ruchu. Jest to kopia pracy rzeźbiarki Jadwigi Załuskiej, w czasie powstania sanitariuszki. W tle znajdują się epitafia z czasów powstania.



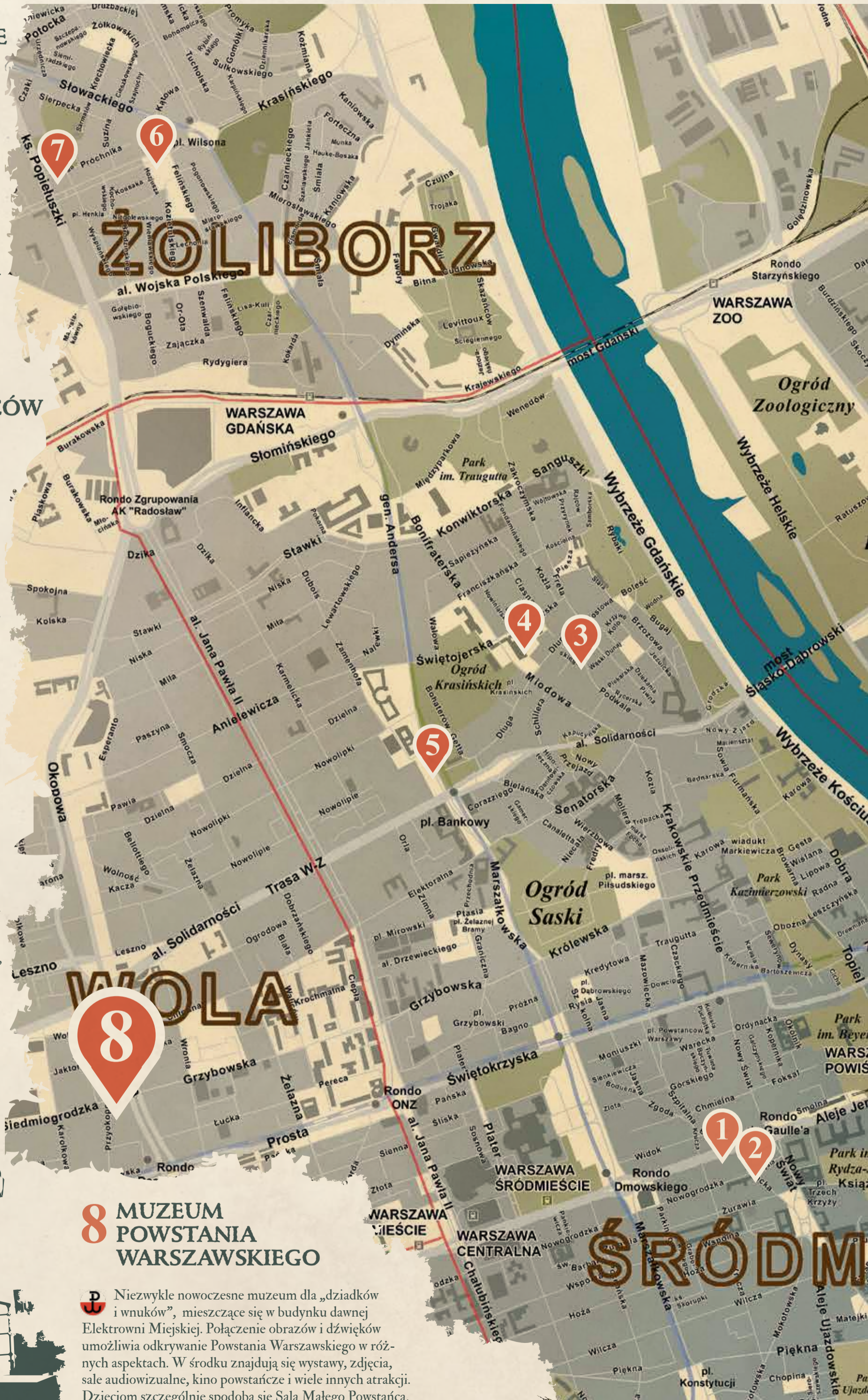
5 OBELISK BAONU „WIGRY”

P Batalion harcowski „Wigry” powołali instruktorzy harcercy skupieni wokół hm. Władysława Ludwiga i hm. Romana Kaczorowskiego. Przez całą okupację, a zwłaszcza podczas powstania, batalion odznaczał się walecznością, poniósł wiele ofiar, a liczne miejsca w Warszawie – np. rondo „Radosława” – noszą imiona jego bohaterów.



8 MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

P Niezwykle nowoczesne muzeum dla „dziadków i wnuków”, mieszczące się w budynku dawnej Elektrowni Miejskiej. Połączenie obrazów i dźwięków umożliwia odkrywanie Powstania Warszawskiego w różnych aspektach. W środku znajdują się wystawy, zdjęcia, sale audiowizualne, kino powstańcze i wiele innych atrakcji. Dzieciom szczególnie spodoba się Sala Małego Powstańca.



ŻOLIBORZ

WOLA

ŚRÓDMIEŚCIE

1 2

3 4

5

8

7

6

WARSZAWA ZOO

Ogród Zoologiczny

Wybrzeże Gdańskie

Wybrzeże Helmskie

Wybrzeże Kościuszkowskie

Ogród Saski

Królewska

Grzybowska

Świętokrzyska

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA CENTRALNA

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ŚRÓDMIEŚCIE

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

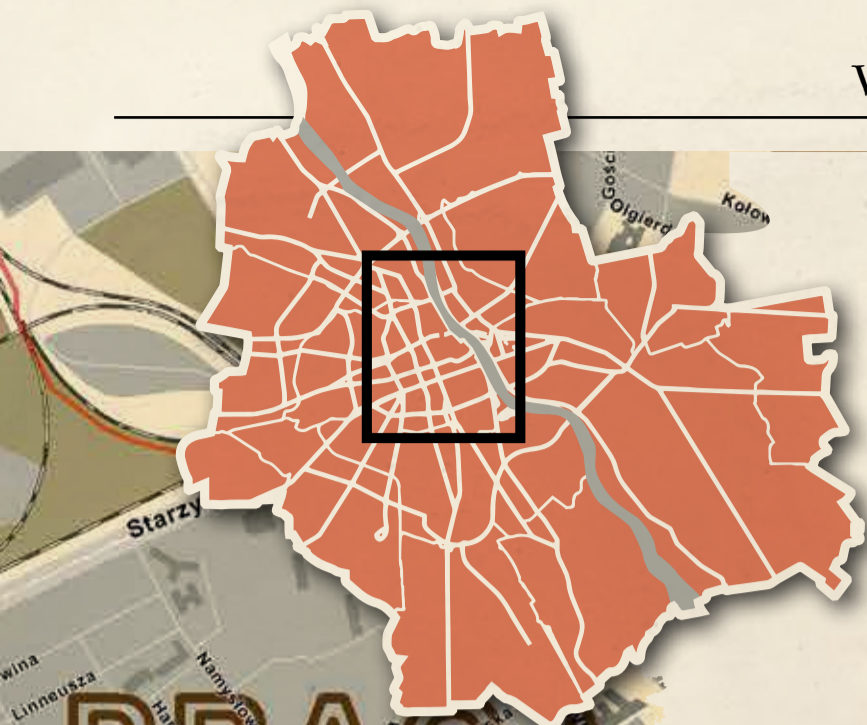
WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO

WARSZAWA ZOO



MAMO, TATO, CHODŹMY NA SPACER

PRAGA PÓŁNOC



♥ Wycieczkę zaczynamy w okolicach ul. Wilczej, gdzie na budynku pod numerem 35/41 jest wmurowana tablica upamiętniająca działalność Harcerskiej Poczty Polowej. ♥ Następnie kierujemy się na ul. Bracką 5. Tu w podwórzu znajduje się symboliczna mogiła powstańcza „Antka Rozpylacza” oraz tablica informująca o jego śmierci, umieszczona na budynku w Alejach Jerozolimskich 11/19. ♥ Dalej przejeżdżamy komunikacją miejską na plac Zamkowy i ruszamy wzdłuż murów miejskich ulicą Podwałe w stronę pomnika Małego Powstańca. ♥ Po czym skręcamy w lewo i docieramy do pomnika na ul. Jana Kilińskiego, poświęconego poległym w wyniku wybuchu niemieckiego nosiciela min. ♥ Stamtąd tylko kilka kroków do kina Muranów, przed którym na skwerze im. Batalionu Harcerskiego AK „Wigry” stoi obelisk upamiętniający bohaterów harcerzy. ♥ Następnie tramwajem docieramy na Żo-

liborz, gdzie przy kościele św. Stanisława Kostki na ul. Hozjusza stoi pomnik Małych Powstańców. ♥ Nieco dalej, na ul. Krasińskiego róg ul. ks. Popiełuszki, jest tablica upamiętniająca „szczury kanałowe” – tak nazywano młodocianych powstańców, którzy przemieszczając się kanałami, zapewniali łączność Żoliborza ze Starówką i Śródmieściem. ♥ Teraz metrem dojeżdżamy do ronda Daszyńskiego, skąd spacerem dochodzimy do Muzeum Powstania Warszawskiego na ul. Przyokopowej 28. Tutaj kończymy naszą podróż.

4 WYBUCH NOSICIELA MIN

P Na Starym Mieście 13 sierpnia 1944 roku było wyjątkowo spokojnie. Do barykady w pobliżu Podwała podjechały dwa czołgi – jak wówczas sądzono zdobyte na Niemcach. Były to prawdopodobnie działo samobieżne StuG 40 oraz niemiecki transporter ładunków Borgward B IV. O godzinie 18.05 skrzynia z ładunkiem około 500 kg materiałów wybuchowych została zwolniona przez nieświadomego kierowcę i rozległ się wybuch. W wyniku eksplozji zginęło blisko 300 osób, a drugie tyle zostało rannych. Fragment gąsienicy jednego z pojazdów znajduje się w murze katedry św. Jana na Starym Mieście (opisany błędnie jako gąsienica samobieżnejminy Goliath).



3 POMNIK MAŁEGO POWSTAŃCA

P Pierwszy projekt rzeźby powstał w 1946 roku. Jej twórca Jerzy Jarnuszkiewicz twierdził, że to „wyraz jego uczuć, forma hołdu oddanego dzieciom poległym w walkach”. Pomysł na upamiętnienie dzieci walczących w powstaniu pojawił się wśród harcerzy z Chorągwi Stołecznej ZHP im. Bohaterów Warszawy. Pomnik odsłonięto w obecności setek harcerzy z całej Polski 1 października 1983 roku.

2 MOGIŁA ANTKA ROZPYLACZA

P Kpr. Antoni Szczęsny Godlewski „Antek Rozpylacza” walczył w Batalionie „Sokół”. Pseudonim zyskał od pistoletu maszynowego Sten, zwanego rozpylaczem, który posiadał jako jeden z nielicznych żołnierzy w oddziale. Słynący z odwagi „Antek Rozpylacza” zginął 8 sierpnia 1944 roku. Poległ podczas ataku na niemiecką placówkę ulokowaną w Alejach Jerozolimskich 25 (w czasie Powstania Warszawskiego al. Sikorskiego). Dostał serię z karabinu maszynowego. Jego ciało wyniosła spod ognia narzeczona.



1 TABLICA HARCERSKA POCZTA POŁOWA

P Harcerska Poczta Polowa została zorganizowana 2 sierpnia z inicjatywy hm. Kazimierza Grendy „Granic”. Listonoszami byli Zawiszacy, chłopcy, przeważnie w wieku 12–15 lat. Po kapitulacji całe archiwum poczty zakopano nocą na podwórzu przy ul. Wilczej 41. Po wojnie zostało wydobyte przez Służbę Bezpieczeństwa. Jego los jest nieznanym.



PRAGA PÓŁDNI



Zadebiutował 16 sierpnia 1944 roku przy ul. Tamka 38 jako Kukielki pod Barykadą. Teatrzyk szybko zyskał uznanie dzieci i starszych uczestników walk. Jego aktorzy występowali w bramach, na ulicach, w mieszkaniach, kantynach – wszędzie, gdzie było można. Stałymi bohaterami spektakli byli: Tygrys (osławiony czołg niemiecki), pan Pannikarz, pani Plotkara i pan Ważniak. Tygrys miał wyjątkową rolę – atakując w przedstawieniu bohaterów, śpiewał: „Deutschland, Deutschland über alles” („Niemcy, Niemcy ponad wszystko”), by konając podczas przegranej, śpiewać: „Deutschland, Deutschland unter alles” („Niemcy, Niemcy niżej wszystkiego”). Według wielu świadków wywoływało to prawdziwe wybuchy radości.

Takich seansów dawano nawet kilka dziennie. Dzieci były nie tylko widzami, lecz również pomagały przed spektaklami i po nich: nosiły, rozkładały rekwizyty, a na końcu je sprzątały. Pani Krystyna tak wspominała jedno z ulicznych widowisk: „Nigdy nie zapomnę przedstawienia w kantine na Wareckiej. Nasi chłopcy oglądali nasze przedstawienie z wielkim zainteresowaniem. Gdy doszliśmy do

Teatrzyk pod barykadą

Na pomysł utworzenia teatru dla dzieci i młodzieży wpadły Krystyna Berwińska i jej przyjaciółka Zosia Rendzner.



Teatrzyk kukielkowy dla dzieci Kukielki pod Barykadą. Fot. MPW/Joachim Joachimczyk „Joachim”

sceny, w której hitlerowski tygrys konał, a powstaniec zdierał z niego swastykę i rozwijał białą-czerwoną flagę, wybuchł prawdziwy szal”.

Po zajęciu przez Niemców Starego Miasta zespół teatralny musiał uciekać kanałami na Śródmieście.



Dzieci oglądające spektakl. Fot. MPW/Joachim Joachimczyk „Joachim”



Kolejka po wodę ze zniszczonego wodociągu. Fot. MPW

POWSTAŃCZE MENU

Początkowo posiłki przygotowywali cywile. Nie żałowali tego, co mieli sami w domu.

Gazeta „Z Pierwszej Linii Frontu” w numerze z 14 sierpnia 1944 roku zamieściła reportaż Janiny Wierzyńskiej-Krusche o jadłodajni w Śródmieściu Północnym. Można tam znaleźć wiele ciekawych informacji: „Jesteśmy w kuchni, jednej z tych kuchni, które powstały w ogniu powstania, które żywią całą Warszawę walczącą.

Na małej przestrzeni uwijają się liczne postacie. Ta kraje, ta sieka, ta obiera ziemniaki. Ta znów miesza warzączkiew w dużym kotle. Za pół godziny będzie zupa. (...) Na posterunku przy kotle stoją dwie panie z chochlami w rękach. Zaczyna się przewijać korowód. A więc przede wszystkim ludność cywilna. Mieszkańcy domów spalonych i wysiedlonych przez Niemców, bezdomni, odcięci od swych ognisk. Wydawanie idzie sprawnie. (...) Punkt ten żywi 3 oddziały wojskowe, 2 szpitale i 1 wydział administracji cywilnej. Ilość obiadów wydanych codziennie wynosi przeciętnie około 400”.

Z czasem żywności zaczęło brakować. Pogorszyła się jakość posiłków, a ich częstota zmalała. Wówczas zaradni warszawiacy wymyślili zupę „plujkę”. Dlaczego plujka? Bo kiedy się ją jadło, pluło się kłującymi i ostrymi resztkami łupin jęczmiennych. Skąd do zupy brano ziarna jęczmienia? Na przykład ze zdobytych zapasów największego spichlerza walczącej Warszawy – magazynów browaru Haberbuscha i Schielego przy ul. Ceglanej, w których składowano jęczmień, a także cukier, mąkę, soki, kawę zbożową, suszone warzywa, ocet i alkohol.

ZUPA PLUJKA WYŚMIENITA

Przepis

- 2 garście jęczmienia (słodu jęczmiennego)
- pół litra wody
- może być też: łyżeczka masła, kawałki koniny, garść fasoli, zacierki z mąki i wody, ziemniak, marchew

Przygotowanie:
Zboże mielimy w młynkach do kawy lub mięsa. Do gotującej się wody wrzucamy składniki. Ciągłe mieszając, wszystko gotujemy na małym ogniu 20–30 minut. Smacznego.

„Szczęśliwy, kto taki młynek posiada! Był to w oczach ludzkich wówczas najcenniejszy skarb. Młynka podobnie jak siekiery nie pożyczylby nikt nikomu. Długo i cierpliwie trzeba było kręcić pszenicę, aby uzyskać z niej dostateczną ilość mąki, zwłaszcza gdy rodzina była liczna. Ludzie całymi dniami kręcili maszynki” – pisała Halina Regulaska.

Polska Zbrojna

Projekt z jubileuszowej serii edukacyjnej „Drogi do niepodległości” został przygotowany przez zespół Wojskowego Instytutu Wydawniczego pod redakcją Anny Putkiewicz. Współpraca: Szefostwo Rozpoznania Geoprzestrzennego
Autor tekstów: Radosław J. Potrac

Opracowanie graficzne:
Wydział Składu Komputerowego i Grafiki WIW
Marcin Dmowski (kierownik), Marcin Izdebski, Paweł Kepka (opracowanie graficzne)
Zdjęcia: Muzeum Powstania Warszawskiego
Koloryzacja zdjęć archiwalnych: Mirosław Szponar

Redakcja i korekta:
Wydział Opracowania Stylistycznego WIW
Marta Sachajko (kierownik), Beata Stadrzyńiak-Saracyn
Druk: Wojskowe Zakłady Kartograficzne Sp. z o.o., ul. Fort Wola 22, 01-258 Warszawa

wiw

Wojskowy Instytut Wydawniczy
Aleje Jerozolimskie 97, 00-909 Warszawa
Dyrektor: Maciej Podczaski
Miesięcznik „Polska Zbrojna”
Redaktor naczelny: Izabela Borańska-Chmielewska
Portal www.polska-zbrojna.pl
Kwartalnik „Polska Zbrojna. Historia”
Redaktor naczelny: Anna Putkiewicz

WWW.POLSKA-ZBROJNA.PL

Mecenasi wydania specjalnego „Polski Zbrojnej”



POLSKA GRUPA ZBROJENIOWA



ROZGRZEWAMY
POLSKIE SERCA

Fundacja PGNiG



WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

